

Jarosław Rzepa

minister sprawiedliwości

Interpelacja nr 8320

Interpelacja w sprawie realizacji postulatu przyspieszenia postępowań sądowych

Szczecin 19.06.2020r.

Interpelacja poselska w przedmiocie realizacji postulatu szybkości postępowań sądowych na tle zmian wprowadzonych w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości

Działając na podstawie art. 115 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. 1997r. nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 14 ust. 1 pkt. 7 ustawy z dnia 9 maja 1996r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz.U. 2018 poz. 1799), a także art. 192 ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. M.P. 2020 poz. 327), składam interpelację w przedmiocie realizacji postulatu szybkości postępowań sądowych na tle zmian wprowadzonych w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Stan faktyczny

Jednym z głównych argumentów tzw. „reformy” wymiaru sprawiedliwości, przeprowadzanej przez rząd Zjednoczonej Prawicy jest postulat przyspieszania postępowań sądowych. W społeczeństwie dominuje bowiem pogląd, iż procesy sądowe trwają zbyt długo. Obietnica przyspieszenia załatwienia spraw w sądach miała przekonać obywateli do konieczności przeprowadzenia gruntownych zmian w funkcjonowaniu sądownictwa w Polsce. Media jednak wskazują, iż pomimo wprowadzonych w odpowiednich procedurach (tak karnej, jak i cywilnej) nowelizacji, postępowania sądowe trwają dłużej, niż przed reformami. I o ile w 2016 roku średni czas trwania postępowania sądowego w I instancji w głównych kategoriach spraw wynosił 4,7 miesiąca (<https://www.iustitia.pl/informacje/1606-sredni-czas->

[trwania-postepowan-sadowych-w-2016-roku](https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sredni-czas-trwania-procesu-w-polsce-po-reformie-sadownictwa,339991.html) - dostęp: 19.06.20r.), o tyle już rok później – 5,4 miesiąca (<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sredni-czas-trwania-procesu-w-polsce-po-reformie-sadownictwa,339991.html> – dostęp: 19.06.20r.). W związku z powyższym pojawia się pytanie o skutki przeprowadzanej „reformy” oraz jej celowość.

Stan prawny

Postulat szybkości postępowania jest wspólny tak dla postępowania karnego, jak i cywilnego. Jak wskazuje się w doktrynie nie ma on jednak charakteru bezwzględny, ponieważ nie może przesłaniać prawa strony do obrony (poprzez jego ograniczenie lub wręcz pozbawienie) [por. K. Flaga-Gieruszyńska, *Szybkość, sprawność i efektywność postępowania cywilnego – zagadnienia podstawowe* (w:) *Zeszyty naukowe KUL 60 (2017), nr 3 (239)*, s. 6-7 - www.kul.pl/files/102/articles/2017_3/01_kinga_flaga--gieruszyńska.pdf - dostęp: 19.06.20r.]. W przeciwnym wypadku można by dojść do wniosku, iż szybkość postępowania przedkładana jest nad sprawiedliwość, co stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą prawa do sądu (art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. [Dz.U. 1997r. nr 78 poz. 483 ze zm.]). Choć, co oczywiste, postępowanie nie może być też zbyt przewlekłe, gdyż wówczas godzi ono w zasadę sprawiedliwości (w myśl paremii: *delayed justice – no justice*) [por. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 14, Warszawa 2018, s. 338.].

Analizując dotychczas przeprowadzane zmiany w proceduralne, mające na celu przyspieszenie poszczególnych postępowań, można jednak odnieść wrażenie, że postulat szybkości postępowania jest dla ustawodawcy ważniejszy od sprawiedliwości. Pod pozorem umożliwienia szybszego procedowania poszczególnych spraw do obu kodeksów postępowań wprowadzono regulacje, które mogą stanowić pole bądź do zwiększenia wpływu pozostałych władz (legislatywy i egzekutywy) nad judykaturą, bądź do ograniczania prawa strony do obrony.

Egzemplifikacją takiego stanu rzeczy jest chociażby przepis art. 44¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz.U. 2019 poz. 1460) o treści: „Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego”. Z pozoru regulacja ta ma prowadzić do przyspieszenia postępowania sądowego oraz zwiększenia zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Jednakże przesłanki zastosowania omawianej regulacji, stanowiące klauzule generalne, są bardzo niejasne („względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego”).

W procedurze karnej z kolei może dochodzić do ograniczenia prawa oskarżonego do obrony. Na przykład, w procedowanej w Senacie tzw. „Tarczy 4.0.” (ustawa o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19, druk senacki nr 142 Senatu X kadencji) znajdują się regulacje, umożliwiające przeprowadzenie posiedzeń w przedmiocie tymczasowego aresztowania za pomocą systemu

teleinformatycznego, co – jak podkreśla Rzecznik Praw Obywatelskich - może godzić w prawo oskarżonego do obrony (<https://rpo.gov.pl/pl/content/koronawirus-uwagi-rpo-dla-senatu-do-tarczy-antykryzysowej-40> - dostęp: 19.06.20r.).

Abstrahując jednak od powyższych rozważań, należy zastrzec, że pomimo postulowanego przez ustawodawcę przyspieszenia postępowań sądowych, czas ich trwania nie uległ skróceniu (por. wyżej). To zaś każe zadać pytanie, czy celem przeprowadzanych reform na pewno było wprowadzenie regulacji, mających na celu szybsze rozpatrywanie spraw przez sądy. Przewidywane zmiany nie odciążają bowiem sędziów, których przepracowanie jest – jak się wydaje - w dużej mierze przyczyną długiego czasu trwania postępowań. Dlatego też należy postulować zmianę kierunku obecnych „reform” tak, aby zmierzały one do odciążenia sądów, z jednoczesnym poszanowaniem prymatu celu danego postępowania (osiągnięcia stanu sprawiedliwości) nad jego szybkością.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się z następującymi pytaniami:

1. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości dysponuje danymi dotyczącymi czasu trwania rozpatrywanie głównych kategorii spraw (karne, cywilne, rodzinne) w sądach rejonowych, okręgowych i apelacyjnych w latach 2016-2020? Jeśli tak, to proszę o ich przedstawienie.
2. Jaką metodą Ministerstwo Sprawiedliwości dokonuje pomiaru czasu trwania postępowań w głównych kategoriach spraw sądowych?
3. Jakie - według Ministerstwa Sprawiedliwości - są przyczyny przewlekłości postępowań sądowych? Skąd Ministerstwo Sprawiedliwości czerpie dane o tych przyczynach i czy informacje te uzyskuje bezpośrednio od sędziów? Jeśli tak, to jaką metodą?
4. Czy obecnie zrealizowane w całości są założenia polityki państwa w zakresie szybkich i sprawnych sądów czy też ten postulat nie jest jeszcze spełniony a zamierzenia polityki państwa w tym zakresie będą kontynuowane, a jeśli tak to jakie konkretne działania będą podejmowane?

Jarosław Rzepa

Poseł na Sejm RP

IX kadencji